KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 25go Listopada 1861 Rok. № 278. 13 (25) Listopada 1861 r.

Poniedziałek. | Dziś, Stej Katarzyny P. M. Jutro, Sgo Piotra Alexandryjsk: B. M.

Dla pociechy wiernych i chwały BOGA, na cmentarzu grzebalnym w Brańszczyku Pow: Pułtuskim, kosztem Proboszcza miejscowego, stanęła skromna ale gustowna i piękna Kaplica, w obec Kapłanów i licznego ludu, w d. 13 Października r. b. poświęcona. Ten nowy Przybytek BOGA, przybrał tytuł: Kaplicy DOBREGO PASTERZA.

Z polecenia Wyższej Władzy, zarządzono odnowienie Kościoła i obmurowanie cmentarza grzebalnego w Parafji Przeginia, w Pcie Olkuskim, za summę anszlagową rsr. 2,831 kop: 17½; oraz budowę nowej Plebanji we wsi Kopyłowie, w Pcie Hrubieszowskim, za summę anszlagową rsr. 1,205 kop: 97.

Z polecenia Władzy, zarządzono wystawienie dwóch nowych Plebanji, to jest we wsi Wilga, w Pcie Łukowskim, za summę anszlagową rs. 1,001 kop: 86; i we wsi Niwiskach, w Powiecie Siedleckim, za summę anszlagową rsr. 954 kop: 30¼.

Przez Rozkaz CESARSKI z d. 3 (15) Września r. b., Podporucznik Artyllerji 3ej Polowej brygady *Rydzewski-Łojko*, awansowany został na Porucznika.

Jenerał Piechoty, Jenerał-Adjutant *Ignatiew 1szy*, uwolniony został na własną prośbę, od obowiązków Jenerała Gubernatora Wojennego St. Petersburgskiego i Prezesa Rady Zakładów Dobroczynnych tej Stolicy, z pozostaniem Członkiem Rady Państwa i zachowaniem innych urzędów i godności.

Jenerał Piechoty Baron *v. Lieven*, mianowany został Gubernatorem Wojennym Rygskim i Jenerałem Gubernatorem Inflanckim, Estońskim i Kurlandzkim, z pozostaniem Jenerałem-Adjutantem i w Korpusie Sztabu Jeneralnego Gwardji.

Jenerał Piechoty, Jenerał-Adjutant Xiążę *Italijski*, Hrabia *Suworow-Rymnikski*, Gubernator Wojenny Rygski, Jenerał-Gubernator Inflancki, Estoński i Kurlandzki, mianowany został Jenerałem Gubernatorem Wojennym St. Petersburgskim i Prezesem Rady Zakładów Dobroczynnych tej Stolicy.

CESARSKO-KRÓLEWSKA, Warszawska Medyko-Chirurgiczna Akademja, podaje do publicznej wiadomości, że w dalszem rozwinięciu czynności Kliniki Chirurgicznej, przy Szpitalu DZIECIĄTKA-JEZUS urządzonej, otwarte już zostało tak zwane *Ambulatorjum* chirurgiczne. Chorzy wszelkiego rodzaju, wymagający leczenia chirurgicznego, zgłaszać się mogą do Ambulatorjum w Poniedziałki, Środy i Piątki, od godz: 12tej do 1szej. Otrzymają tam wszelką pomoc chirurgiczną na miejscu, a w razie wypadków ważniejszych dłuższego leczenia lub większych operacji chirurgicznych wymagających, stosownie do ich życzenia, w Klinice pozostaną. Dla tem ściślejszej kontrolli chorych w Ambulatorjum leczonych, dopilnowania i wykonania danych im przepisów, każdy z nich otrzyma stosowną kartę ambulatoryjną, z którą na następne porady do Kliniki przybywać będzie. Przy tej sposobności, Professor Kliniki Chirurgicznej, uprasza Panów Kolegów Lekarzy w Warszawie i na prowincji zamieszkałych, aby chorych tak zwanych chirurgicznych, w rzadkich, wątpliwych i ważniejszych operacji chirurgicznych wymagających wypadkach, do Kliniki Chirurgicznej i Ambulatorjum odsyłać raczyli.

Jutro odbędzie się w Kościele Powązkowskim, o godzinie 10½ z rana, żałobne Nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Stanisława *Golemberskiego*, zmarłego w d. 12 b. m.; na które pozostała Żona wraz z Dziećmi, Krewnych zaprasza.

Józef *Dynikowski*, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 21, wczoraj rozstał się z tym światem. W smutku pozostała Siostra wraz z Szwagrem, zaprasza Krewnych na exportację zwłok jego, z Kaplicy przy Szpitalu Ewangelickim, jutro o godz: 2giej po południu, na cmentarz Powązkowski odbyć się mającą.

Jenerał-Lejtnant *Hänsen*, Naczelnik Inżenjerji, powrócił z Nowogeorgiewska.

Jenerał-Lejtnant *Kryżanowski*, Naczelnik Sztabu Głównego 1ej Armji, wyjechał do Petersburga.

Onegdaj wrócił do Warszawy z Petersburga Hra: Józef *Wielopolski*.

Xiądz Mieczysław *Ledóchowski*, który jak donieśliśmy, posunięty został w Rzymie na godność Arcy-Biskupa Tebańskiego i Nuncjusza PAPIEZKIEGO w Bruxelli, liczy dopiero 31 lat wieku, i jest rodem z Polski, z Gubernji Sandomierskiej. Do tak wysokich godności w tak młodym wieku, doszedł przez swoje znakomite zdolności i najszlachetniejsze serce.

Wczoraj zawarty został związek małżeński przez P. Szymona *Jerzmanowskiego*, Właściciela handlu na Krakowskiem Przedmieściu, Syna zasłużonego Oficera byłych W. P., następnie Obywatela Ziemskiego, a ostatecznie Naczelnika Ptu Sieradzkiego, ś. p. *Felixa*, i żyjącej Anny z Turskich; z Panną Wiktorją *Szmit*, Córką niegdy Obywatela i Kupca tutejszego miasta.

Wczoraj uorganizowaną została w Warsz: Tow: Dobr: Sekcja, dla rozdziału procentu w stosunku 4% od darowizny, jaką, jak w owym czasie donieśliśmy, uczynił Jenerał Tomasz Hr: *Łubieński*, na wsparcie biednych *Francuzów*, zamieszkałych w kraju tutejszem.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, zaprosiło na Członka Rady Opiekuńczej Cyrkułu VIIgo, W. Józefa *Reutel*.

W Brzezanach, dobrach Hr: Stanisława *Potockiego* w Galicji, ma być założone Towarzystwo uprawy jedwabiu.

Złp. 6 gr. 20 przegrane w zakład a należne nieletniemu Jasiowi K., przebywającemu obecnie w mieście Szydłowcu, złożono w Redakcji *Kurjera*, przeznaczając złp. 5 dla ubogiej a cnotliwej staruszki Katarzyny, mieszkającej przy ulicy Chmielnej pod Nrem 1523; zaś gr. 50 dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności.— W upłynionym miesiącu Październiku r. b. utrzymywało w domach Instytutowych w średniem przecięciu dziennie starców i kalek obojej płci osób 319, których koszt żywienia wynosił rs. 709 kop: 33. Sierot obojej płci 159, a koszt żywienia tychże czynił rs. 341 kop: 26. Do 11tu Sal Ochron uczęszczało z przecięcia dziennie dzieci obojej płci 1,004, których koszt żywienia wynosił rs. 623 k. 19½. W 3ch domach Przytułku dla niemowląt, było z przecięcia dziennie dzieci 47, których samo żywienie kosztowało rs. 32 k. 16. W Domu Przytułku ubogich chłopców, znajdowało się dzieci 9, których żywienie kosztowało rs. 22 kop: 49. Na obiadach 5cio-groszowemi zwanych było dziennie osób 96, z tych na koszt JW. p. o. Namiestnika osób 49, sporządzenie zaś wszystkich obiadów kosztowało rubli srebr: 194 kop: 12. Ubogim na mieście udzieliło Towarzystwo wsparcie następujące: Pieniężne stałe od kop: 90 do rs. 1 k. 50 osobom 48, za rs. 49 k. 5. Jednorazowy zasiłek od rs. 1 kop: 50 do rs. 6 osobom 44, za rs. 78 W lekarstwach udzielono wsparcie osobom 244. Z funduszu JW. Lewockiej od rs. 1 kop: 50 do 10 osobom 12, za rs. 40. W ogóle zatem żywiono i wsparto osób 1,982, a ogólny koszt samej żywności wynosił rs. 1,922 kop: 55½. Z Kassy Pożyczkowej w tymże miesiącu udzieliło Tow: pożyczki rzemieślnikom i osobom z pracy rąk utrzymującym się, osobom 31 w kwocie rs. 1,410. Czytelnia bezpłatna przy Ochronie IX Xiędza Baudoina urządzona, liczyła w upłynionym miesiącu Październiku czytelników 621; Uczestników 527, wniosło do kassy groszowej złp. 589 gr: 9. Nakoniec w ciągu miesiąca Października r. b. przyjęto do Zakładu Starców i Kalek, mężczyznę 1, kobiet 3, razem 4; do Zakładu Sierot: chłopców 1, dziewcząt 1, razem 2. W tymże miesiącu w Instytucie Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności zmarli ubodzy: Paweł Brudziński, Wawrzyniec Janicki, Józef Jachymczyk, Wincenty Słotnicki i Aniela Nowakowska. — Vice-Prezes Administracji Ogólnej, *Preyss*. Członek Sekretarz Tow:, Karol *Jezierański*.

Na posiedzeniu Oddziału archeologji i sztuk pięknych Towarzystwa Nauk: Krak: odbytem w d. 20 b. m. w Krakowie obrano przewodniczącym w tej sekcji P. Franciszka *Paszkowskiego;* zastępcą jego P. Józefa *Łepkowskiego*, a Sekretarzem P. Gustawa *Czernickiego*. Dwaj ostatni zatwierdzeni na rok następny, gdyż już w roku bieżącym urzędy te sprawują.

Porządkowanie rękopismów *Michała Anioła*, już ukończone zostało we Florencji, i wkrótce wyjdą one z druku.

Znany Wiolonczelista P. Samuel *Kossowski*, rozstał się z tym światem d. 6go b. m. w m. Kobryniu.

Według ogłoszenia, umieszczonego w Nrze 20 *Jutrzenki*, składam w Redakcji *Kurjera* kop: 75, dla starca Wawrzyńca *Gołębiewskiego*, pod Nrem 2897 przy rogu ulic Tamka i Solec, zamieszkałego.— Dr J. G.

Ner 47 *Kmiotka* (pismo tygodniowe illustrowane), wyszedł z druku i zawiera: Opowiadania Góralczyka z Historji Polskiej: *Władysław Łokietek* Król; Ś. KATARZYNA Panna i Męczenniczka; Cudowne drogi Opatrzności.

Magazynu Mód Ner 47, opuścił prassę i zawiera artykuły: Jeden dzień w Krakowie (dokończenie); Wiersz p. t. *Do smutnego przyjaciela;* Tryest, wyjątek z podróży przez Sewer: *Pruszakową* (dalszy ciąg); Sprawozdanie tygodniowe; Szaradę; Mody; Nowości zagraniczne; O chomontach; Opis ryciny; Doniesienia; Ogłoszenia i różne Korrespondencje. Do Nru tego dołączona jest rycina Paryzka z modami. Niniejszy Tygodnik prenumerować można w głównej Redakcji przy ulicy Żabiej N° 956*b*; we wszystkich xięgarniach w kraju i zagranicą, oraz na każdej Stacji pocztowej. Cena prenumeraty wynosi: w Warszawie kwartalnie rs. 1 k. 50; w Królestwie rocznie rs. 7 k. 50, półrocznie rs. 3 k. 75; w Cesarstwie rocznie rs. 9 k. 50, półrocznie rs. 4 k. 75.

Wieść o śmierci O. *Lacordaire* w Paryżu, słynnego dzisiejszego mówcy, powtórzona przez niektóre dzienniki, okazała się mylną. Kaznodzieja ten żyje i ma się nawet od 10go b. m. lepiej.

Ner 47 *Czytelni Niedzielnej*, wyszedł z druku i zawiera: Włochy VI; Gawędy warsztatowe: O wypłacie w Czwartki; O wystawie Londyńskiej; Wpływ lasów na urodzajność pól; Oblężenie Głogowa; Różności: Kassa czeladzi ciesielskiej; Ochronka w Kryskach; Wesele w Bołcie; Szkoła w Walendowie; Od Kantorów Redakcji. Cena miesięcznej prenumeraty tego pisma, złp. 1.

Znany Fortepjanista P. Antoni *Kątski*, otrzymał zaproszenie do Berlina, dla przyjęcia udziału w koncercie tak zwanym koronacyjnym, następnie grał w obec Rodziny Królewskiej i otrzymał order, który z liczby Artystów, jeden tylko dotąd *Meyerbeer* posiadał.

W Nrze 46 *Dziennika Powszechnego* czytamy ciekawy artykuł P. Emila *Hignet*, znanego ze sztucznej hodowli ryb w kraju, o możności zaprowadzenia ostryg w morzu Baltyckiem.

Z d. 1 Listopada r. b. Redakcja *Jutrzenki*, przeniesioną została z Expedycji Głównej, do domu pod Nrem 2407/8, przy ulicy Nowolipie obok pałacu Mostowskich. Listy, korrespondencje, pisma perjodyczne i artykuły do Tygodnika się kwalifikujące, adresowane być mają do Redakcji. Expedycja zaś główna w xięgarni H. *Natansona* przy ulicy Krakow: Przedm: Nr 415, oprócz czynności do niej należących, przyjmować będzie także inseraty i opłatę od nich.

Od roku przyszłego wychodzić będzie w Pradze pismo p. n.: *Hlas* (Głos), pod redakcją P. Wincentego *Baura*.

Na rok 1862, wyszły *Kalendarze*: *Biurowy* i *Tualetowy*. Kalendarze te znane są z ozdobnego a zarazem czytelnego druku i gładkiej oprawy. Sprzedają się we wszystkich xięgarniach; składach materjałów, i w drukarni Bankowej.

Donosimy amatorom *Flory*, iż w zakładzie ogrodniczym Braci *Bardet*, przy ulicy Senatorskiej Nro 472, kwitnie obecnie *Cactus Epiphyllum Truncatum* w kilkuset ładnych exemplarzach pokrytych kwiatem, co zdaje się, że w obecnej porze roku, nic piękniejszego widzieć nie można; o czem każdy naocznie przekonać się może, za wstąpieniem do powyższego zakładu.

Onegdaj w nowym domu P. *Bauerfeinda*, przy ulicy Czystej, otworzono Skład fabryczny wyrobów Karola *Mintera*, których przedaż odtąd jedynie w tymże składzie uskuteczniać się będzie. Nie wątpimy iż ozdobny, obszerny lokal i dogodność położenia jego w samym środku miasta, pomiędzy znakomitszemi hotelami, wpłyną na powiększenie odbytu fabryki, która przez lat 33 swego istnienia, umiała zyskać i utrzymać wzrastającą wziętość swych wyrobów. Skład oleju wyrobu własnego pozostał w lokalu dotychczasowym, a obstalunki na przedmioty nie wyrabiane na zapas, przyjmuje kantor w zabudowaniach fabrycznych.

Uprasza się Wgo Hipolita *Znamierowskiego*, b. Assesora Prawnego Dyrekcji Ubezpieczeń, aby dla porozumienia się w obchodzącym go interesie, raczył spiesznie nadesłać swój adres do cukierni P. *Semadeniego*, przy rogu ulic Wierzbowej i Niecałej.

Z powodu grasującej choroby pomiędzy jedwabnikami, Rząd franuzki wyznaczył czterdzieści tysięcy franków nagrody, za wynalezienie środka przeciw tej chorobie.

We Lwowie wychodzi nowe pismo p. n. *Dziennik Polski*. Wiadomo już z poprzednich ogłoszeń, iż dwa istniejące tamże dawniej pisma, to jest *Głos* i *Przegląd Powszechny*, zawieszone w wydawnictwie zostały.

W Petersburgskiej Gazecie Akademickiej czytamy następujący artykuł, p. n.: „O muzyce Kompozytora Polskiego P. Stanisława *Moniuszki*". Stanisław *Moniuszko*, pierwszy z tegoczesnych kompozytorów polskich, twórca oper: *Loterja*, *Halka*, *Flis*, *Jawnuta*, *Hrabina* i *Verbum Nobile*, posiada już oddawna w Królestwie Polskiem i Gubernjach Litewskich sławę, słusznie mu należną. Śpiewy jego na tle motywów rodzimych, znane są całej ludności polskiej. W 1849 r. *Moniuszko* dał w Petersburgu kilka koncertów, które miały świetne powodzenie. Jego Kantata *Milda*, zwróciła wówczas na się szczególną uwagę tutejszej publiczności. Lecz głośna sława *Moniuszki* datuje się od czasu wystawienia na scenie Warszawskiej jego opery *Halka*, granej po raz pierwszy 1go Stycznia 1858 r. Opera ta miała w Warszawie 70 przeszło przedstawień, i za każdą razą wywoływała w publiczności wielki zapał. Nie jest że to najwymowniejszym dowodem talentu *Moniuszki?* W 1860 r. *Halka* przedstawioną została w Teatrze Wileńskim, gdzie także miała ogromne powodzenie. Zeszłej zimy rozeszła się była w Petersburgu pogłoska o zamiarze przedstawienia *Halki* na tutejszej scenie opery rosyjskiej, w dniu przeznaczonym na benefis P. *Sietowa;* zamiar ten atoli nie przyszedł do skutku, jak powiadają, z powodu nie przełożenia libretta *Halki* na język rosyjski. W r. b. znany Artysta Polski Józef *Wieniawski* doręczył partycję *Halki* znakomitemu kompozytorowi *Rossiniemu*, który do tego stopnia został oczarowany utworem kompozytora polskiego, że *w dowód szacunku dla talentu Moniuszki*, przysłał mu *jako koledze* (własne słowa *Rossiniego*), fotografowany swój portret, z napisem: *Autorowi Halki*, *S. Moniuszko*, *G. Rossini* (A l'auteur de Halka, S. Moniuszko. G. Rossini). W Petersburgu bardzo mało znane są talenta kompozytorów polskich; utworów ich z dziedziny muzyki wokalnej, nie było tu nawet po składach muzykaljów, i tylko niedawno skład nót P. *Johansena* sprowadził z Warszawy znaczny dobór utworów *Moniuszki* i innych pierwszorzędnych kompozytorów polskich.

Od dnia 1 Stycznia 1862 r., wychodzić będzie w Poznaniu *Tygodnik Poznański*, pod Redakcją P. Kazimierza *Szulca*.

Dziś od rana, mieliśmy mróz biały, któremu towarzyszyła tak wielka mgła, że nawet i sam Londyn niepowstydziłby się jej zapewnie.

Kurs onegdajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 75; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 90 kop: 66, wartość kuponu kop: $58^{8}/_{9}$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 1, wartość kuponu kop: $25^{1}/_{6}$; za *akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej*, żądają rs. 70 kop: 50, dają rs. 70.

Zaonegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10ej, od rs. 1 kop: $53^{1}/_{4}$ do rs. 1 kop: $57^{3}/_{4}$; za garniec od kop: 50 do kop: $51^{1}/_{2}$.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 19go Listop:*. — Wczoraj rozpoczęło w Leeds swe posiedzenia, stowarzyszenie, mające na celu popieranie reformy parlamentarnej.— *Morning Post* organ *Palmerstona* utrzymuje, że wojna finansowa wypowiedziana przez Anglję Francji, skończyła się i to zwycięztwem pierwszej, gdyż Francja, wydawszy znaczną część swych dochodów na uzbrojenia, obecnie zmuszoną jest uciec się do oszczędności. — *Court Journal* donosi, że z powodu blizkiego małżeństwa Xiężniczki *Alicji*, z Xięciem *Ludwikiem* Heskim, do dworu jej dodany będzie jeden Anglik, który towarzyszyć będzie nowozamężnej na ląd stały. — Obecnie wakuje pięć Orderów Podwiązki, o które ubiegają się spadkobiercy największych imion w Anglji. Pomiędzy mającymi takowe otrzymać wymieniają Lorda *Palmerston*, Hr: *Elgin* i Hr: *Russel*. (St: An:).

AZJA. *Bombaj, 28 Paźdz:*. — Gubernator Jndy Indyjski wydał postanowienie dotyczące sprzedaży nieuprawnych gruntów.— Z Kabulu, Kandaharu i Turkestanu nadchodzą wiadomości, że cholera zrządza tam ciągle wielkie spustoszenia. (St: Anz:).

FRANCJA. *Paryż, 19go Listop:*. — Budżet miasta Paryża na r. 1862, wynosi 197,604,860 fr: 86 cent:.— Rada municypalna rozpoczęła wczoraj swe 6cio-tygodniowe posiedzenia. — *Opinion Nationale* przedstawia w następny sposób trudności finansowego odrodzenia Francji: Budżet 2,000 miljonów, daje rzeczywiście tylko 1,300 miljonów, gdyż 700 miljo: fr: odciągnąć należy na koszta administracji, poboru podatków, oraz budżeta departamentowe i gminne. Z pozostałych 1,300 miljon:, 320 wypada na spłacenie procentów od długu skonsolidowanego, a około 130 od długu bieżącego. Pozostaje więc 850 miljonów, z których znowu 2 tylko Ministerstwa wojny i marynarki, zabierają $552^{1}/_{2}$ miljo:. Z tego widać, że z dwumiljardowego budżetu, na resztę ministerstw, robót publicznych, handlu, rolnictwa, sprawiedliwości, wychowania i wyznań, pozostaje zaledwie 300 miljonów.— Dzienniki tutejsze zapełnione są pogłoskami nie zupełnie na wiarę zasługującemi, o rozdwojeniu w ministerstwie.— Słychać, iż z powodu kwestji, przy kim ma pozostać dyrekcja *Monitora*, postanowiono, iż Hr: *Walewski*, przed wydaniem dziennika, zakommunikuje odbitkę każdemu z Ministrów. P. *Fould* przyjął tę kombinację, która tak jemu, jak i każdemu z Kolegów, pozwoli dostatecznie kontrolować to, co się ogłaszać będzie w imieniu Rządu.— Mówią, że Minister skarbu oparł się wszelkiej redukcji swego budżetu, a to z powodu rozpoczęcia już wielu robót i budowli. Wstrzymanie jednak uzbrojeń morskich byłoby jednym środkiem zaspokojenia Anglji, a z nią i Europy, pod względem zachowania pokoju.— Zdaje się, że wieści o wpływie P. *Thiers*, przez napisanie listu do Hr: *Walewskiego*, na zmianę Gabinetu, a mianowicie na wejście do takowego P. *Fould*, były bezzasadne. Z dobrego źródła dowiadujemy się, że P. *Thiers*, nie pisał ani do Hr: *Walewskiego*, ani do Cesarza, i że zatem nie mógł ani krytykować wyboru P. *Fould*, ani zalecać P. *Vuitry*. Były Minister *Ludwika Filipa* żyje zupełnie ustronnie, trzymając się zdala od wszelkich spraw publicznych. — Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że opłata wchodowa na giełdzie, zniesioną zostanie.— Z Mexyku piszą, że znaczna liczba rodzin tego kraju, podpisuje petycję, prosząc o protektorat 3ch Mocarstw w celu, iżby pod jego zasłoną mogły głosować swobodnie nad formą Rządu, podobną do tej, jaka istnieje z powodzeniem Brezylji. — Xżę *Metternich* opuścił wczoraj nagle Campiegne, gdzie miał jeszcze zabawić dni kilka. Wyjazd ten spowodo-

wała depesza z Wiednia, donosząca mu o zgonie jego przyrodniej siostry, Hr: *Szandor*. — Wczoraj udała się do pomienionej rezydencji 3cia serja zaproszonych. — (Ind: Bel:).

HISZPANJA. *Madryt, 18 Listop:*. — Tak Senat jak i Izba Deputowanych, w adresie odpowiedzi na mowę tronową zatwierdzają w zupełności tę mowę, mianowicie też ustępy dotyczące kwestji Rzymskiej. Senat nawet w swym adresie oświadcza się nader stanowczo za Świecką Władzą PAPIEŻA. — Królowa jest przy nadziei. — Jenerał *Prim* 22go b. m. odpływa do Hawany, zkąd ma wyruszyć pod żagle wyprawa Mexykańska.— P. *Ros de Olano*, wysłany został do Lizbony z missją. Zdaje się, że missja ta spowodowana jest bardziej zgonem Króla *Dom Pedra V*, aniżeli krzywdami wyrządzonemi robotnikom Hiszpańskim przez poddanych Portugalskich.— (Schl: Ztg).

PORTUGALJA. *Lizbona, 15 Listop:*.— Młody Król, *Ludwik I*, złożył dziś w obecności Rady Państwa, przysięgę na Ustawę, w ręce Rejenta.

WŁOCHY.— Ostatnie depesze Turyńskie nie potwierdzają wiadomości o zamiarze *Ratazzego*, podania się do dymissji z posady Prezesa Izby Deputowanych, dodając zarazem, że przy otwarciu Parlamentu mowa tronowa nie będzie mieć miejsca, tylko rodzaj przedstawienia czyli wyłuszczenia politycznego położenia kraju, przez Prezesa Ministrów Barona *Ricasoli*, i stanu finansów przez Ministra skarbu *Bastogi*.— *Wiener Ztg* podaje znowu wiadomości, jakoby z Neapolu 6 b. m. datowane, a donoszące już to o przejściu na nowo granicy Neapolitańskiej przez *Chiavonego* i o bohaterskich czynach jego rozbójniczej bandy, już to o otoczeniu Jenerała Włoskiego *della Chiesa* przez bandytów, już wreszcie o pojawieniu się *Borgesa*, który nawet miał być w samem Neapolu, celem porozumienia się z tamecznym komitetem centralnym Burbońskim. Na jaką wiarę zasługują te doniesienia pojąć łatwo, zwłaszcza, że depesze innemi drogami nadchodzące nie wspominają nic o owych opiewanych przez *Wiener Ztg* tryumfach. (Ind: Bel:).

Ostatnie Wiadomości.

Jakkolwiek wejście P. *Fould* do Gabinetu Francuzkiego i warunki pod jakiemi to uskutecznione zostało, wywołały dość przychylne ocenienie w Anglji, jednak usposobienie to nie jest jeszcze zupełnie ustalonem, zwłaszcza, że prasa angielska doradza publiczności, aby się nie dała uwodzić pierwszym wrażeniom i czekała, aż fakta usprawiedliwią powzięte nadzieje. Ostrzeżenia jej główne dotyczą rozbrojenia; uczyni ona pod tym względem słuszną uwagę, że Anglja nie może wchodzić na podobną drogę dopóty, dopóki Francja nie da jej przykładu. Że dzienniki angielskie mają słuszność, okazują to najlepiej wiadomości z Paryża nadchodzące. *Patrie*, naprzykład, z 22go b. m. w artykule, w którym traktuje niemożność rozbrojenia, oświadcza, że ponieważ ani Austrja, ani Włochy, ani Anglja i Prusy nie mogą lub nie chcą się rozbroić, przeto i Francja czynić tego nie może, nie zrzekając się swego znaczenia. Jedyne co zrobić może, to będzie pomnożenie liczby urlopów w wojsku i ich przedłużenie. — W Anglji agitacja za reformą parlamentarną zdaje się odradzać i przybierać dość obszerne rozmiary.— Depesze z Turynu dochodzą do 22go b. m. Donoszą one, że poprzedniego dnia Minister skarbu przedstawił Izbie deputowanych, kilka dość ważnych projektów do praw, i wyjednał uznanie nagłości w ich roztrząśnięciu.—Jenerał *Cialdini* nie opuścił Turynu.— *Miglietti* wrócił z podróży do Neapolu i Sycylji.—Bandyci, porażeni pod Pietragalla, schronili się w góry i lasy otaczające jezioro Fiesole.

Z Rzymu pod datą 21go donoszą, że PAPIEŻ cieszy się zupełnem zdrowiem.— *B. u H. Ztg* Berlińska z 23go zapewnia, że nienadeszła do Berlina żadna nota Francuzka w przedmiocie rozbrojenia. — Z Raguzzy posiadamy dwa telegramy, z 22 i 23go Listop:. Pierwszy donosi, że 19go w nocy 40 barek Czarnogórskich zaatakowało parostatek Turecki na jeziorze Scutari, lecz ze stratą odparte zostały, a drugi że *Derwisz*-Pasza z 8 bataljonami wojska pobił 21go na głowę powstańców i Czarnogórców pod Piwa. Powstańcy mieli stracić do 300 poległych. — Z Konstantynopola 22go b. m. dochodzi wiadomość, że *Kiamil*-Pasza został Ministrem wojny.— Z New-York piszą, że Jenerał *Scott*, opuścił Washington, i udał się do Francji.

Onegdaj w południe ciepła stopni 8. Wczoraj rano ciepła stopni 3, w południe ciepła stopni 3. Dziś rano ciepła stopni 0.

Wczoraj rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 2 cali 6. Dziś rano stóp 2 cali 5. (Ubywa).

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.